

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**  
(NR 311)
- **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**  
(NR 158)  
z dnia 14 stycznia 2015 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 311)

### Komisji Spraw Zagranicznych (nr 158)

14 stycznia 2015 r.

Komisje: do Spraw Unii Europejskiej oraz Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji do Spraw Unii Europejskiej, zrealizowały następujący porządek obrad:

- bilans prezydencji włoskiej w Radzie Unii Europejskiej; spotkanie z ambasadorem Republiki Włoskiej panem **Alessandro de Pedys**;
- program prezydencji łotewskiej w Radzie Unii Europejskiej; spotkanie z ambasadorem Republiki Łotewskiej panem **Ingvarsem Kļava**.

W posiedzeniu udział wzięli: **Alessandro de Pedys** przedstawiciel prezydencji włoskiej w Radzie Unii Europejskiej, ambasador Republiki Włoskiej w RP oraz **Ilgvars Kļava** przedstawiciel prezydencji łotewskiej w Radzie Unii Europejskiej, ambasador Republiki Łotewskiej w RP wraz z osobami towarzyszącymi.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** zastępca dyrektora Biura Spraw Międzynarodowych oraz **Łukasz Andrzejczyk, Piotr Babiński, Joanna Heger, Eliza Kalita, Joanna Kowalska i Artur Kucharski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych i Biurze Spraw Międzynarodowych.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej i Komisji Spraw Zagranicznych. Witam wszystkich obecnych członków obu Komisji, posłów do Parlamentu Europejskiego, korpus dyplomatyczny, ministrów i towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Szpecially serdecznie witam ich ekscelencje – ambasadora Republiki Włoskiej pana Alessandra de Pedys oraz ambasadora Republiki Łotewskiej Ilgvarsa Kļava oraz towarzyszące panom osoby. Bardzo dziękuję za przyjęcie zaproszenia.

Dla formalności muszę zapytać, czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma uwag, zatem stwierdzam, że porządek został przyjęty. Przechodzimy do jego realizacji. Tematem dzisiejszego posiedzenia są priorytety prezydencji łotewskiej w Radzie Unii Europejskiej. Zanim przejdziemy do tych najbliższych 6 miesięcy, chciałabym poprosić pana ambasadora Republiki Włoskiej o dokonanie podsumowania ostatnich 6 miesięcy w trakcie prezydencji włoskiej.

Bardzo proszę.

#### **Ambasador Republiki Włoskiej Alessandro de Pedys:**

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, dostojni członkowie parlamentu, panie i panowie. Przede wszystkim chciałbym podziękować za możliwość przedstawienia rezultatów prezydencji włoskiej w Radzie Unii Europejskiej. Będę mówił krótko, biorąc pod uwagę, że gwiazdą dzisiejszego dnia jest ambasador Łotwy. Włoski premier powiedział wczoraj, że Europa musi patrzeć w przyszłość. Dziś przyszłością jest prezydencja łotewska, a my jesteśmy przeszłością.

Przedstawię państwu kilka refleksji. Kompleksowy raport w języku angielskim na temat włoskiej prezydencji można znaleźć na stronie internetowej. Nie będę podawał

danych liczbowych, na przykład liczby wydanych posiłków, ile wydaliśmy, ile udało nam się zaoszczędzić. Nie sędzę, aby było to dla państwa szczególnie interesujące.

Przejęliśmy prezydencję od Grecji w okresie przejściowym. Następowały zmiany we wszystkich podstawowych instytucjach europejskich. Podstawowym zadaniem prezydencji było wypracowanie kompleksowego porozumienia dotyczącego nowych ram instytucjonalnych. Zostało to przeprowadzone bez turbulencji. Nawet Polska może być bardzo zadowolona. Zmiana w instytucjach europejskich oznaczała ograniczenie liczby dokumentów ustawodawczych. Jednak zatwierdziliśmy zakładaną liczbę dyrektyw, np. dyrektywę dotyczącą organizmów genetycznie modyfikowanych. Od początku wiedzieliśmy, że sytuacja będzie się rozwijać. Podjęliśmy decyzję, żeby wykorzystać szanse tej prezydencji i wpłynąć na debatę, aby przygotować agendę, kiedy instytucje dopiero się kształtują.

To spowodowało, że prezydencja była w mniejszym stopniu techniczna, a w większym polityczna. Sędzę, że udało nam się dobrze wykonać pracę, biorąc pod uwagę priorytety, które były następujące. Po pierwsze, Europa przyjazna dla miejsc pracy. Po drugie, energia, klimat. Po trzecie, migracja i globalna rola UE.

Co do pierwszego priorytetu, mamy w Europie ponad 26 mln niezatrudnionych obywateli. To ogromna liczba. Ważne jest, żeby wyjaśniać przyczyny tego zjawiska. Siły eurosceptyczne mocno wyrażają swoje poglądy. Polska stanowi dobry wyjątek w tym zakresie. Tworzenie miejsc pracy powoduje, że obywatele nabierają zaufania do procesu integracji europejskiej. Byliśmy przekonani, że cel ten nie może być osiągnięty, jeśli będziemy polegać wyłącznie na polityce oszczędności, która prowadzi do recesji. Uznaliśmy, że należy promować zrównoważony wzrost, który będzie włączał różne strony. Należy również zwrócić uwagę na kwestię konkurencyjności i brak popytu. Ważne było także omówienie skuteczności strategii Europa 2020, która miała uczynić Europę bardziej konkurencyjną.

Dyskutowaliśmy różne kwestie strategiczne, na przykład: pogłębienie unii ekonomicznej, monetarnej, zakończenia prac nad jednolitym rynkiem, spójności społecznej, zakończenia prac nad unią bankową. Rezultatem prac jest raport prezydencji, który przedstawiliśmy podczas Rady Europejskiej w grudniu, jako wkład do przeglądu średnio-okresowego Strategii Europa 2020.

Klarownie stwierdziliśmy, że duży popyt stymuluje wzrost. Koordynacja polityki monetarnej przez bank centralny nie jest wystarczająca. Jest to warunek konieczny, ale chcielibyśmy, aby jak najszybciej został osiągnięty znaczący postęp ilościowy. Inwestycje w 2014 r. w strefie euro były znacznie mniejsze niż w 2007 r. Staraliśmy się skoncentrować debatę na potrzebie planu inwestycyjnego na poziomie europejskim. Potrzebny był przegląd zasad ładu w strefie euro, żeby zapewnić większą elastyczność oraz uwolnić zasoby dla inwestycji na poziomie krajowym.

Plan Junckera, by zainwestować 350 mld w ciągu trzech lat, a także wytyczne dotyczące realizacji paktu stabilności, które zostały ogłoszone wczoraj przez Komisję Europejską, są bardzo klarowną wskazówką, że nasz pogląd jest obecnie podzielany przez znaczącą większość państw członkowskich oraz przez instytucje europejskie.

Wzrost oraz inwestycje to kluczowe słowa w debacie europejskiej. Postrzegamy to jako nowy początek. Naszym zdaniem jest to bardzo ważny rezultat polityki prezydencji. Nie jest tak, iż nie doceniamy znaczenia rozsądnego bilansu. Jest to ważne, aby przywrócić zaufanie. Potrzebujemy również nadziei, żeby projekt europejski przetrwał. Młode pokolenie w Zachodniej Europie to pierwsze pokolenie od czasu zakończenia drugiej wojny światowej, którego oczekiwania spadają. Tym powinniśmy się niepokoić. Cieszy nas projekt polskiego ministra finansów dotyczący uzgodnienia specjalnego funduszu europejskiego dla inwestycji. Jest to ciekawa sugestia, pochodząca z kraju, który nie jest w stagnacji, któremu nie brakuje inwestycji. Była to dobra demonstracja myślenia o przyszłości.

Drugi priorytet prezydencji dotyczył energii i klimatu. Prezydencji udało się osiągnąć kompromis podczas Rady Europejskiej w październiku w kwestii ram klimatyczno-energetycznych do 2030 r. Celem było osiągnięcie konsensu co do ambitnej strategii, która będzie w stanie wypełnić długofalowe cele europejskie zmniejszenia emisji dwutlenku

węgla, starając się utrzymać równowagę celów, zobowiązań i kosztów. Nowe ramy dla emisji, odnawialnych źródeł energii, a także zwiększająca się wydajność energetyczna zostały zatwierdzone. Zapewniono elastyczność, która pozwoli krajom znajdującym się w trudniejszej sytuacji, jak Polska, uniknąć kar.

Trzeci priorytet to demokracja, prawa i wolności. Rezultaty ostatnich wyborów europejskich odzwierciedliły szeroko rozprzestrzeniające się niezadowolenie z UE. Prezydencja została zachęcona do myślenia na temat ładu zbiorowego oraz maszynierii instytucjonalnej UE. Istotne jest, jak instytucje europejskie postrzegane są przez obywateli. Chodzi o sprawdzenie „stanu zdrowia” Unii Europejskiej. Stworzenie mapy drogowej, legitymizacja demokratyczna, rola parlamentów narodowych, budżet unijny to tematy omawiane przez grupę refleksyjną. W efekcie tych prac został przygotowany raport prezydencji pod nazwą „Funkcjonowanie Unii Europejskiej” zaprezentowany na posiedzeniu Rady do Spraw Ogólnych. Raport wskazywał na potrzebę koordynacji działań dla lepszego planowania ustawodawczego. Znalazło to wyraz również w rocznym programie pracy na rok 2015 r. przedstawionym przez Komisję Europejską.

Prezydencja osiągnęła porozumienie, które pozwoliło badać i omawiać sytuację w zakresie praworządności oraz składać sprawozdania przez państwa członkowskie. Badamy poszczególne państwa, zwłaszcza w obszarze praw człowieka, zanim staną się członkami UE, a potem przestajemy to robić. Propozycja prezydencji pozwoli powrócić do tej procedury.

Czwarty priorytet dotyczył migracji. Prezydencja skoncentrowała się na promowaniu prawdziwej europejskiej polityki migracyjnej. Migracje to zjawisko historyczne, które wymaga działań długofalowych, nie tylko podejmowanych ad hoc. Kwestie dotyczące zewnętrznych granic UE znajdują się we wspólnej odpowiedzialności państw członkowskich. Zarządzanie granicami, kontrola, zasady dotyczące wspólnego uznawania i podejmowania decyzji azytowych to wspólne problemy i tak powinny być traktowane. Prezydencja podkreśliła znaczenie większej integracji pomiędzy wymiarem wewnętrznym i zewnętrznym polityki migracyjnej. Zorganizowała również posiedzenie ministrów spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych oraz dwie konferencje euro-afrykańskie, żeby wzmocnić dialog z krajami regionu.

Nasze wysiłki zostały nagrodzone, ponieważ nowa Komisja do Spraw Migracji została wyznaczona i zdefiniowana została polityka migracyjna. Jest to jeden z priorytetów nowego komisarza. Wzmocniony został również FRONTEX, choć nie w takim stopniu, jak byśmy chcieli. Operacja monitorowania granic morskich UE została zainicjowana. Kraje graniczne – Włochy i Grecja kiedyś były zupełnie same z problemem masowej migracji. Ponad 160 tys. migrantów trafiło w zeszłym roku na nasze wybrzeże, nie wspominając o tych, którzy zginęli na morzu. Zgodnie z naszymi informacjami, prawie 3 mln ludzi jest w drodze do Europy. Polska staje się krajem coraz bardziej dostatnym i postrzeganym jako atrakcyjny. Uważamy, że migracja staje się wspólnym problemem.

Jest to bardzo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa Europy w kontekście terroryzmu, handlu ludźmi, zorganizowanej przestępczości ponadnarodowej oraz niepokojów społecznych. Ważna jest świadomość, iż są to problemy ogólnoeuropejskie, a nie tylko hiszpańskie, włoskie czy greckie. To tej pory nie doświadczyliśmy solidarności, która miałaby konkretny wymiar. Teraz to się może zmienić. Proces się rozpoczął.

Ostatni priorytet to większa rola Unii Europejskiej. Obszar polityki zagranicznej nadzoruje nie prezydencja, lecz wysoki przedstawiciel. W lipcu wyrażano wiele wątpliwości co do kandydatury pani Mogherini na stanowisko wysokiej przedstawiciel ds. polityki zewnętrznej. Uważam, że był to bardzo dobry wybór. Przewodniczący Tusk oraz pani Mogherini są w stanie wprowadzić rzeczywistą dynamikę do definicji europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Są to osoby o wysokim wyczuciu politycznym, zdeterminowane i są w stanie dokonać zmian.

Prezydencja wspierała wysokiego przedstawiciela oraz służbę działań zewnętrznych, która prowadziła działania zmierzające do rozwiązania problemów zewnętrznych, głównie w odniesieniu do Ukrainy. Prezydencja prowadziła mediacje pomiędzy państwami członkowskimi, reprezentującymi różne wrażliwości, starając się wypracować wspólne stanowisko dotyczące wsparcia integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy

i utrzymania dialogu z Rosją i wypełnienia postanowień z Mińska. Naszą główną troską było zagwarantowanie, aby Unia mówiła jednym głosem. Sankcje ekonomiczne wobec Rosji oraz koordynacja działań sojuszników to najlepszy efekt takich wysiłków.

Prezydencja zwróciła również uwagę na Basen Morza Śródziemnego. Podjęła inicjatywę koordynacji inwestycji śródziemnomorskich. Chodzi o koordynowanie pomocy państw członkowskich dla krajów partnerskich, żeby uniknąć duplikacji działań. Równocześnie wypracujemy plan działań dla strategii bezpieczeństwa Morza Śródziemnego, podkreślając strategiczne znaczenie tego regionu.

Wsparliśmy działania Unii Europejskiej na rzecz przerwania ognia od momentu stabilizacji sytuacji w Iraku, na Bliskim Wschodzie i w Libii. Frakcje libijskie udały się na konferencję do Genewy. Leciały naszym samolotem wojskowym. Obszarem zainteresowań prezydencji była także sytuacja na Bałkanach Zachodnich. Cztery rozdziały negocjacyjne zostały zamknięte w rozmowach z Czarnogórą. Nastąpiło otwarcie pierwszych rozdziałów z Serbią.

Prezydencja koordynowała wspólnie z Komisją Europejską negocjacje ze Stanami Zjednoczonymi dotyczące umowy handlowej. Wspierał to polski rząd, który promował również porozumienie dotyczące ujawnienia mandatu negocjacyjnego, żeby wprowadzić więcej przejrzystości i uniknąć błędnego informowania oraz podejrzliwości obywateli. Mamy nadzieję zakończyć negocjacje w 2015 r. Negocjacje z Kanadą zostały sfinalizowane. Została również zawarta umowa z Singapurem.

W tym momencie chciałbym zakończyć. Nie wspominałem o dużej liczbie działań, takich jak konferencje, szczyt ASEM. Były to ważne wydarzenia, ale chciałem przedstawić państwu szeroki obraz. Generalnie rzecz biorąc, jesteśmy zadowoleni. Uważamy, że nowa agenda została ustanowiona w różnych sektorach. Efekty będą wkrótce odczuwalne. widoczne będą również efekty długofalowe.

Wszystkiego dobrego dla naszych kolegów z Łotwy.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję panu ambasadorowi za podsumowanie prezydencji włoskiej. Poproszę ambasadora Republiki Łotewskiej pana Ilgvarsa Kļava o zabranie głosu i przedstawienie priorytetów na kolejnych 6 miesięcy.

#### **Ambasador Republiki Łotewskiej Ilgvars Kļava:**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, będę mówił w języku angielskim. Dziękuję za możliwość spotkania się dziś z państwem i przedstawienia priorytetów prezydencji łotewskiej w radzie UE. Jest to pierwsza prezydencja Łotwy w Radzie UE, co stanowi pewne wyzwanie dla administracji, polityków mojego kraju. To nowe i pouczające doświadczenie dla nas wszystkich.

Przedstawię krótki zarys prezydencji ze względu na ograniczenia czasowe. Mam nadzieję, że będę w stanie odpowiedzieć na pytania w czasie dyskusji. Chcemy być odpowiedzialni, pragmatyczni i uczciwi, starając się rozwiązywać pojawiające się problemy. Będzie to prezydencja ciężkiej pracy, dynamiczna. Widzicie państwo logo prezydencji, które odzwierciedla dynamikę i energię.

Na prezydencję łotewską trzeba spojrzeć w szerszym kontekście. Przed nami stoją różne wyzwania. Będziemy musieli adaptować plany do bieżącej sytuacji. Pozwolą państwo, że zidentyfikuję kilka wyzwań, które będą widoczne w trakcie prezydencji. Sprawujemy prezydencję w sytuacji wyzwań geopolitycznych i bezpieczeństwa, zarówno w samej UE, o czym świadczą akty terrorystyczne w Paryżu, jak i wydarzenia przy granicach Unii oraz te występujące dalej. Wyzwania dotyczą również sytuacji wewnętrznej. Będziemy stosownie do nich zmieniać harmonogram naszej pracy, zwracając uwagę na bliższą współpracę pomiędzy ministerstwami spraw wewnętrznych i służbami specjalnych. Współpraca musi stawić czoło nowym wyzwaniom. Nie planowaliśmy wcześniej tego typu działań. Zostały one podyktowane ostatnimi wydarzeniami.

Największym wyzwaniem jest zabezpieczenie wzrostu gospodarczego UE. Niektóre gospodarki rozwijają się, inne są w stagnacji. Mamy nieakceptowany poziom bezrobocia. Gospodarka ma znaczenie podstawowe.

Kolejne wyzwanie to utrzymanie jedności UE w związku z problemami wewnętrznymi i zewnętrznymi, w tym wobec państw trzecich. Jest to kwestia o znaczeniu zasadniczym. Jedność będzie miarą siły UE oraz naszego głosu na arenie międzynarodowej. Mamy nadzieję, że uda nam się utrzymać jednolite stanowisko co do kwestii zasadniczych.

Prezydencja formułuje dwa cele podstawowe związane z przygotowaniem i realizowaniem pracy w Radzie UE – pokonanie kryzysu finansowo-ekonomicznego oraz promowanie stabilności, bezpieczeństwa i rozwoju. Będziemy współpracować z wysoką przedstawiciel oraz europejską służbą działań zewnętrznych. Aby osiągnąć te cele, będziemy musieli skoncentrować się na trzech obszarach: Europa konkurencyjna, Europa cyfrowa oraz Europa zaangażowana.

Kilka słów na temat Europy konkurencyjnej i cyfrowej. Jak wspomniał ambasador Włoch, podstawowym priorytetem jest wzrost gospodarczy. Siła Unii, dobry przykład, atrakcyjność modelu europejskiego, wartości europejskich będą zależeć od niezmiernie ważnej kwestii – sukcesów w sferze ekonomicznej. Jeśli gospodarka będzie się rozwijać, będziemy atrakcyjni dla innych krajów. Będziemy ośrodkiem przyciągającym inne kraje i gospodarki zainteresowane współpracą z nami.

Europejski plan inwestycyjny będzie jednym z głównych tematów w czasie naszej prezydencji. Mamy nadzieję, że w czerwcu wszystkie kwestie proceduralne zostaną zakończone i plan inwestycyjny będzie gotowy do działania. Wiemy, że każdy kraj przygotowuje projekty inwestycyjne. Powinno to wspierać wzrost gospodarczy.

Po drugie, chcemy w pełni wykorzystać potencjał cyfrowy, aby zagwarantować, że wzrost gospodarczy będzie osiągnięty. Sektor cyfrowy postrzegany jest jako obszar do ekspansji, wzrostu. Chcielibyśmy skupić się na popularyzowaniu zaufania do rynku cyfrowego pomiędzy usługodawcami oraz konsumentami. Pragniemy zlikwidować bariery dotyczące międzynarodowego handlu usługami i towarami. Zapewnienie bezpieczeństwa cyfrowego ma zasadnicze znaczenie. Będziemy podejmować następujące tematy – ochrona danych osobowych, bezpieczeństwo. Opowiadamy się za wprowadzaniem nowych technologii we wszystkich obszarach, gdzie mogą być stosowane. Chcemy, żeby Komisja Europejska realizowała swoje plany dotyczące jednolitego rynku cyfrowego. W czerwcu br. będziemy w Rydze gospodarzami corocznego zgromadzenia cyfrowego.

Ważne działanie w obszarze konkurencyjności dotyczy stworzenia unii energetycznej. Jest to również jeden z naszych priorytetów. Wspieramy stworzenie silnej unii energetycznej, opartej na europejskiej strategii bezpieczeństwa energetycznego oraz ram energetycznych 2030 w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym polityki energetycznej, opartej na zasadzie solidarności i zapewnieniu ładu.

Europa konkurencyjna, cyfrowa i zaangażowana to nie jedyne obszary naszej aktywności. Przejdę do omówienia kwestii Europy zaangażowanej. Jednym z głównych celów prezydencji lotewskiej będzie związany z umacnianiem stabilności, bezpieczeństwa i rozwoju. Będziemy współdziałać z wysoką przedstawiciel oraz służbą działań zewnętrznych. Ze względu na nasze położenie geograficzne będziemy zwracać uwagę na flankę wschodnią. Mamy jednak świadomość, że kierunek południowy i wschodni mają są tak samo ważne. Będziemy podejmować tematy migracji, kontroli granic, bezpieczeństwa granic.

Dokonyamy przeglądu europejskiej polityki sąsiedztwa. Zwrócimy szczególną uwagę na wzmocnienie współpracy z państwami Partnerstwa Wschodniego. W dniach 21-22 maja odbędzie się w Rydze szczyt Partnerstwa Wschodniego. Dokonyamy wówczas oceny dotychczasowych działań i przygotujemy nowe strategiczne wytyczne dla kolejnych działań. Chcielibyśmy ponownie potwierdzić wagę Partnerstwa Wschodniego w polityce sąsiedztwa w oparciu o różnorodność i inkluzywność. Jesteśmy również zdania, że Azja Środkowa jest regionem geostrategicznym. Dlatego też będziemy wspierać europejską służbę działań zewnętrznych i wysoką przedstawiciel. Trzeba zwiększyć widoczność Unii w tym regionie. Trzeba zacieśnić powiązania transgraniczne, które są niezmiernie istotne.

Edukacja, zmiany i wzmocnienie więzi gospodarczych będą odgrywać ważną rolę w naszej gospodarce. Będziemy organizować dyskusje strategiczne na temat wspólnej polityki bezpieczeństwa. Chcemy wzmocnić partnerstwo transatlantyckie poprzez promocję handlu. Umowa o wolnym handlu ma znaczenie ekonomiczne, ale odgrywa również istotną rolę geopolityczną. Zawarcie porozumienia stworzy geopolityczne i eko-

nomiczne centrum grawitacyjne, które będzie odgrywać ważną rolę w polityce i gospodarce na poziomie globalnym. Będziemy wspierać wszelkie działania na rzecz stworzenia lepszych możliwości działania i warunków handlowych dla firm unijnych w krajach trzecich.

Będziemy popierać negocjacje akcesyjne. Będziemy uwzględniać pracę wykonaną przez kraje kandydujące do członkostwa oraz stan działań na koniec poprzedniej prezydencji. Mamy nadzieję na postęp negocjacji z Czarnogórą. Otwarliśmy rozdziały z Serbią.

Prezydencja będzie koncentrować się na zwiększeniu wkładu UE po 2015 r. w ramach zrównoważonego rozwoju na walkę z ubóstwem. Chcemy zagwarantować, aby Unia była dobrze przygotowana do negocjacji w sprawie globalnej umowy dotyczącej przeciwdziałania zmianom klimatycznym po 2020 r. Uznajemy wagę tej kwestii. Jest wiele do wykonania w tym zakresie. Musimy odnieść pełny sukces.

Z chęcią odpowiem na wszelkie pytania. Więcej szczegółów znajdziecie państwo na naszej stronie internetowej. Możecie również skontaktować się z ambasadą. Prezydencja będzie sprawowana z Brukseli, ale nie wahajcie państwo kontaktować się z nami w Warszawie.

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie ambasadorze, za przedstawienie programu prezydencji łotewskiej.

Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Andrzej Gałazewski.

**Poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Na początku kilka słów do pana ambasadora Republiki Włoskiej. Pan ambasador stwierdził, że była to prezydencja bardziej polityczna niż techniczna. Tak rzeczywiście było. Zarządzanie w czasie zmian instytucjonalnych oraz w dramatycznej sytuacji u granic UE wymagało umiejętności politycznych. Coraz bardziej negatywna rola Państwa Islamskiego to problem Morza Śródziemnego. Aktywność separatystów oraz Rosji wspierającej separatystów i wysyłającej oddziały na Ukrainę to drugi problem UE. Chciałbym pogratulować prezydencji, że potrafiła doprowadzić do jedności UE. Ostatecznie wobec Rosji i w odniesieniu do sytuacji na Ukrainie Unia przemawia wspólnym głosem, choć punkty widzenia poszczególnych państw członkowskich są odmienne.

Mam kilka pytań i problemów do poruszenia z panem ambasadorem Łotwy. Pierwsze pytanie dotyczy szczytu Partnerstwa Wschodniego, który ma się odbyć w Rydze pod koniec prezydencji łotewskiej. Czego państwo spodziewacie się po tym szczycie? Wiadomo, że Partnerstwo Wschodnie, podobnie jak Unia dla Śródziemnomorza, jest „na zakręcie”. Urosła w siłę Unia Euroazjatycka. Część państw Partnerstwa Wschodniego przystąpiła do niej. Jakże zatem są oczekiwania prezydencji wobec szczytu?

Druga kwestia dotyczy połączenia ambitnych celów polityki klimatycznej z poprawą konkurencyjności przemysłu europejskiego. Te cele wydają się rozbieżne. Przykład niemiecki jest bardzo charakterystyczny. Energetyka niemiecka w coraz większym stopniu oparta jest na węglu. Cena węgla importowanego przez Niemcy jest niska. Prawa ekonomiczne są nieubłagane. Można stawiać sobie szczytne cele, ale czynniki ekonomiczne okazują się decydujące.

Ostatnia kwestia dotyczy agendy cyfrowej. Dobrze, że ten temat został sformułowany jako priorytet prezydencji. Jak pogodzić bezpieczeństwo w środowisku cyfrowym z wolnością korzystania z Internetu i prawami człowieka, które muszą być respektowane? Tendencje służb do coraz większej inwigilacji aktywności internetowej w związku z zagrożeniem terrorystycznym są faktem. Jak wypracować równowagę? Jak umożliwić swobodny biznes w sieci, zważywszy na tendencję śledzenia przez służby aktywności w przestrzeni cyfrowej?

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pan poseł Jarosław Sellin.



**Poseł Jarosław Sellin (PiS):**

Dziękuję. Mam pytania do ambasadora Łotwy związane z planem działań na najbliższe półrocze. Wszystkie dotyczą polityki wschodniej UE. Pan poseł Gałażewski pytał o szczyt Partnerstwa Wschodniego w Rydze. Czy Łotwa proponuje nową agendę działań przybliżających Gruzję do Unii Europejskiej? Ukraina i Mołdawia mają podpisane układy stowarzyszeniowe. Ratyfikacja w krajach unijnych niestety przebiega powoli. Powinniśmy podjąć działania związane z przybliżaniem Gruzji do struktur europejskich. Czy Łotwa proponuje nową agendę działań w tej sprawie?

Drugie pytania. W państwach bałtyckich zrodziła się idea zbudowania ogólnoeuropejskiej telewizji rosyjskojęzycznej. Czy podtrzymujecie państwo tę ideę i będziecie zabiegać o to, aby była to telewizja tworzona przez całą Unię?

Trzecie pytanie. Polska prasa podała, powołując się na łotewskiego ministra spraw zagranicznych, że Łotwa proponuje, aby w przypadku utrzymywania się napiętych stosunków z Rosją obchody 70. rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej odbyły się w jakiejś stolicy europejskiej, a nie w Moskwie. Czy ten pomysł jest podtrzymywany przez państwo łotewskie?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan przewodniczący Szczerski, bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję bardzo ekscelemjom za prezentacje. Prezydencja łotewska ma zadanie trudne i ambitne. Będzie musiała sprawnie reagować na wydarzenia w Europie, poza planowaną agendą prac europejskich. Mam na myśli wynik wyborów w Grecji, wydarzenia na Ukrainie, walkę z terroryzmem. Prezydencja będzie musiała szybko reagować na dynamiczną sytuację w Europie.

Z informacji polskiego rządu wiemy, że do czerwca ma zostać przeprowadzony cały proces legislacyjny dotyczący pakietu Junckera. Jaki jest plan prezydencji w zakresie procedowania planu Junckera? Jaki będzie udział parlamentów narodowych w opiniowaniu planu Junckera? Jak zamierzacie państwo przeprowadzić jeden z największych planów inwestycyjnych realizowanych poza budżetem unijnym, aby zapewnić transparentność procesu decyzyjnego i przekonać, że wszyscy uczestniczą w tym przedsięwzięciu?

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Oddaję głos panom ambasadorom.

**Ambasador Republiki Włoskiej Alessandro de Pedys:**

Była to bardzo bogata prezentacja. Prezydencja łotewska będzie miała ciężkie zadanie do wykonania. Musi poradzić sobie z zawirowaniami w samej Europie i z sytuacją niemającą precedensu. Cała Europa jest spowita niepokojem. Od czasu drugiej wojny światowej mamy ogromny pas niestabilności w krajach arabskich od Maroka, przez Bliski Wschód, do Afryki, Turcji, Syrii, praktycznie aż do Rosji. Jest to sytuacja nietypowa. Mamy też turbulencje wewnątrz Europy i w samej strefie euro. Praca prezydencji w tym burzliwym okresie będzie naprawdę niełatwa.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Poproszę o zabranie głosu pana ambasadora Łotwy.

**Ambasador Republiki Łotewskiej Ilgvars Kļava:**

Bardzo dziękuję. Pozwolę sobie zacząć od kwestii Partnerstwa Wschodniego i celów szczytu w Rydze. Nie ma jednego, kluczowego elementu. Nie spodziewamy się jasno postawionej jednej kwestii. Będziemy rozpatrywać szereg problemów. Będzie to również praca na bieżąco. Podkreślimy ponownie wagę Partnerstwa Wschodniego jako procesu. Przeszliśmy już pewną drogę i musimy dokonać „rekalibracji” polityki w odniesieniu do poszczególnych krajów, stworzyć bardziej szczegółowy i zindywidualizowany plan działań. Część państw chce dołączyć do UE w takiej czy innej perspektywie, inne chciałyby bliżej związać się z Unią. Niektóre chcą być bliskie Unii, ale w określonych ramach współpracy.

Będziemy musieli zmienić podejście, aby było ono bardziej zindywidualizowane dla każdego z państw partnerskich. Jest bardzo duże zainteresowanie wprowadzeniem ruchu bezwizowego. Zbliżamy się do procesu liberalizacji wizowej. Rozważane są także pewne umowy techniczne. Będzie wystarczająco dużo zagadnień do poruszenia. Wydaje mi się, że kluczową kwestią będzie ponowne rozpatrzenie, jak powinniśmy procedować dalej. Nie jestem w stanie nawet w przybliżeniu odpowiedzieć teraz na to pytanie. Do czasu szczytu będziemy rozważać kwestię dalszej perspektywy Partnerstwa Wschodniego. Będziemy musieli przeprowadzić swoisty „remanent”. Spodziewam się, że szczyt będzie miał raczej charakter techniczny. Będziemy omawiać wiele różnych kwestii. Będziemy również musieli wyrobić sobie strategiczny pogląd, gdzie chcemy znaleźć się za jakiś czas.

Wspieramy projekt rosyjskojęzycznych mediów w Europie. Dostrzegamy konieczność przekazywania w języku rosyjskim o sytuacji politycznej i gospodarczej w Unii Europejskiej dla krajów sąsiedztwa europejskiego. Jest to niezmiernie istotne, biorąc pod uwagę to, co dzieje się w przestrzeni medialnej. Obecnie trwa wojna informacyjna. Istotne jest zapewnienie obiektywnego informowania obywateli, swobodnego rozprzestrzeniania informacji, również w języku rosyjskim. Jest pełne wsparcie naszego rządu dla tego projektu. Istotne jest finansowanie i kwestie prawne. Są to elementy techniczne, które trzeba uwzględnić w bieżącej pracy. Zdecydowanie wspieramy ten projekt.

Co do kwestii przesunięcia obchodów majowych związanych z rocznicą zakończenia drugiej wojny światowej, sądzę, że nie był to pomysł jednego z naszych polityków. Wydaje mi się, że były to słowa polityka jednego z krajów sąsiedzkich. Dostrzegłem wzmiankę o tym w mediach, ale ten sygnał nie wyszedł z Rygi. Postaram się sprawdzić tę sprawę.

Co do wyborów w Grecji, dostrzegamy wagę tego wydarzenia. Bardzo uważnie obserwujemy sytuację. Szanujemy decyzję Grecji będącą w rękach obywateli. To oni zadecydują o przyszłości. Dostrzegamy korzyści wynikające ze strefy euro i kontynuacji procesu reform. Mamy do czynienia z solidarną postawą państw europejskich. Nie da się zaprzeczyć, że styczniowe wybory będą ważną kwestią rzutującą na przyszłe rozwiązania.

Co do rozbieżności pomiędzy dostępnością i wolnością przestrzeni cyfrowej a kwestiami bezpieczeństwa, w tym inwigilacją ze strony służb specjalnych, dostrzegamy ten problem. Jest to kwestia natury prawnej, ale także politycznej. Musimy określić granice wolności i wprowadzić zasadne ograniczenia działań służb. Będziemy musieli rozstrzygnąć te kwestie, być może niekoniecznie w trakcie naszej prezydencji. Jest to istotna kwestia. Prezydencja akcentuje rozszerzenie możliwości gospodarczych aktywności internetowej. W tym obszarze dostrzegamy duży potencjał dla wzrostu gospodarczego.

Kraje europejskie mają zbliżoną sytuację pod tym względem, choć różnią się postępowaniem technologicznym, szybkością Internetu. Stany Zjednoczone zdecydowanie wyprzedzają nas pod tym względem z punktu widzenia technologii w sektorze cyfrowym, w sektorze usług informatycznych. Miażdżąca większość firm, które sprzedają swoje towary, to firmy amerykańskie. Musimy dużo się napracować, żeby dogonić naszych partnerów. Kwestia prywatności i bezpieczeństwa wymuszą przegląd uregulowań w tym zakresie.

Co do polityki klimatycznej, nie ma konkretnego planu działań. Nie odważyłbym się zagłębiać w szczegóły polityki klimatycznej. Sytuacja w obszarze polityki klimatycznej jest ciekawa i trudna z powodów rynkowych. Trzeba pamiętać, że wdrożenie nowych technologii i postawienie na odnawialne źródła energii było niezmiernie kosztowne. Wysokie ceny ropy i gazy skłoniły nas do rozwoju odnawialnych źródeł energii. Teraz cena ropy zaczęła gwałtownie spadać. Podobnie stanie się z ceną gazu. Teraz trudniej będzie postawić na rozwój odnawialnych źródeł energii, które są kosztowne. Jest to główny dylemat decydentów, którzy muszą podjąć decyzję w kwestii źródeł energii. Jeśli porównamy ceny energii w USA i w Europie, nie można zaprzeczyć, że różnica jest znacząca. To stanowi poważne wyzwanie.

Trzeba brać pod uwagę kwestie ochrony środowiska w kontekście globalnych zmian klimatu, którym nie można zaprzeczyć. Pytanie brzmi – jakie są przyczyny zmian klimatycznych? Czy naturalne, wynikające z cyklu globalnego, czy będące efektem działalności człowieka? Odnawialne źródła energii są bardziej korzystne dla środowiska, ale musimy brać pod uwagę rachunek zysków i strat z punktu widzenia sił rynkowych i cen energii. Musimy pamiętać o obciążeniach obywateli i przemysłu. Trzeba wypracować rozwią-

zanie zapewniające równowagę. Teraz sytuacja jest bardziej skomplikowana z powodu spadku ceny tradycyjnych źródeł energii.

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Było jeszcze pytanie na temat Gruzji. Czy mogłabym prosić o powtórzenie pytania?

**Poseł Jarosław Sellin (PiS):**

Pytałem o możliwość przedstawienia nowej agendy działań w odniesieniu do Gruzji, która nie ma umowy stowarzyszeniowej.

Kolega pytał również o plan Junckera, który będzie rozstrzygany w tym półroczu.

**Ambasador Republiki Łotewskiej Ilgvars Kļava:**

Co do kwestii Gruzji, na tym etapie nie mamy żadnych nowych propozycji. Oczywiście będziemy współpracować z naszymi przyjaciółmi w Gruzji, również w kontekście relacji z UE. Wspomniałem o ułatwieniach wizowych bądź wprowadzeniu systemu bezwizowego, które są kluczowe. Polityka sąsiedztwa obejmuje również Partnerstwo Wschodnie. Jesteśmy świadomi sytuacji geopolitycznej w regionie. Jest to źródło niepokojów, obaw. Nasz minister jest w dobrych kontaktach ze swoimi odpowiednikami w Gruzji oraz w innych krajach Partnerstwa Wschodniego. Ostatnio uczestniczył w konsultacjach w Moskwie ze stroną rosyjską. Nasza agenda odnosi się bowiem również do konfliktu na Ukrainie.

Plan Junckera to temat bardzo złożony. Musimy wesprzeć implementację tego planu i działać zgodnie z zadaniami przekazywanymi przez Radę, aby wspomóc funkcjonowanie europejskiego planu inwestycyjnego. Nie będzie to łatwe zadanie. Mamy 58 projektów w trakcie realizacji. Polska ma ich chyba 5 razy więcej. Wszystkie będą oceniane na podstawie kryteriów merytorycznych. Nie jestem specjalnie zaangażowany w kwestie techniczne dotyczące zarządzania tym pakietem inwestycyjnym. Z pewnością jest to skomplikowany proces. Konieczne będzie ustalenie, kto otrzyma wsparcie. Musimy zakończyć prace nad procedurami przed czerwcem br., abyśmy byli w stanie go wdrożyć.

Ma to znaczenie zasadnicze. Jest to jeden z elementów, które będą silnie wpływać na ożywienie gospodarki europejskiej. Nie jestem w stanie powiedzieć państwu więcej na temat postępowania prawnego, wszystkich procedur oraz mechanizmów. Jeśli jest to dla państwa interesujące, przekażę państwa pytania do Rygi, a następnie udzielię dodatkowych wyjaśnień.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan ambasador Alessandro de Pedys, bardzo proszę.

**Ambasador Republiki Włoskiej Alessandro de Pedys:**

Krótki komentarz dotyczący Partnerstwa Wschodniego. w dyskusji pojawiły się trzy pytania na temat Partnerstwa Wschodniego, w tym jedno dotyczące Gruzji. Oczywiście nie jest to stanowisko urzędowe, ale zestaw argumentów do przemyślenia. Są pewne dwuznaczności dotyczące Partnerstwa Wschodniego. Były one dostrzegane przed szczytem w Wilnie. Różne kraje UE, w tym Włochy, uważają, że jest to proces integracji, a nie rozszerzenia. Traktujemy ten proces jako integrację ekonomiczną, zbliżenie, ale nie w kierunku członkostwa w przewidywalnej przyszłości. Dla innych krajów jest to droga ku członkostwu. Taka dwuznaczność pozostawała do szczytu w Wilnie.

Kryzys ukraiński zmienił obraz sytuacji, cały czas jednak pozostaje dwuznaczność. Ukraińcy klarownie wskazali, że chcą przyłączyć się do organizacji euroatlantyckich. Przede wszystkim chcą stać się obywatelami UE. Rozumiem, że ten cel musi „leżeć na stole” i zostać uzasadniony.

Polska nie tak dawno była uczestnikiem tego procesu. Nikt nie wie lepiej niż Polska, jak bolesny jest to proces, jak wiele wymaga poświęceń. Z drugiej strony Polska była krajem zjednoczonym co do celu postawionego przed krajem. Polacy chcieli stać się członkami UE. Ukraina rozpoczyna tę drogę w bardzo trudnej sytuacji. Jest to kraj podzielony, z szeroko rozpowszechnioną korupcją, zrujnowaną gospodarką, doświad-

czony wojną, który ma dużego i wściekłego sąsiada, utrudniającego proces integracji. Z pewnością będzie to proces długotrwały.

Rozumiemy, że ten cel musi być uwzględniony w rozmowach. Temat nie jest obojętny opinii publicznej. Jeśli proces integracji będzie długofalowy, to ile będzie to wymagało pieniędzy z Unii Europejskiej i jak długo ta pomoc będzie trwać? Do tej pory temat ten nie był poruszany.

Kolejny komentarz dotyczący planu Junckera. Uważam, że bez względu na zastosowane procedury ostatecznym kryterium będzie zdolność do inwestycji. Niewiele pieniędzy publicznych jest do dyspozycji. Ważne jest przyciągnięcie inwestycji prywatnych.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan ambasador Łotwy, bardzo proszę.

**Ambasador Republiki Łotewskiej Ilgvars Kļava:**

Bardzo dziękuję.

Kilka krótkich komentarzy z mojej strony. Partnerstwo Wschodnie a proces rozszerzenia. Trzeba zdawać sobie sprawę ze stanu rzeczy. Rzeczywistość jest taka, że proces jest warunkowany wolą polityczną obywateli państw członkowskich UE. Nie opowiadają się oni za rozszerzeniem w najbliższych latach, czyli w perspektywie krótkoterminowej. Nie można powiedzieć, że takie jest stanowisko oficjalne. Jest to po prostu nazwanie rzeczy po imieniu. Nie wyklucza to jednak potrzeby przyjrzenia się temu procesowi w perspektywie długofalowej. Jeśli teraz jest to niemożliwe, to może za 15-20 lat coś się zmieni? Łotwie proces integracji z UE zajął wiele lat od momentu odzyskania niepodległości. Musimy ujmować te kwestie w sposób ciągły, patrzeć na nie jak na continuum. Te sprawy nie są wykute w kamieniu, nic nie jest przesądzone na zawsze. Trzeba rozmawiać, obserwować postęp w poszczególnych krajach. Z pewnością będzie to trwało lata.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję.

Nie ma więcej pytań ze strony państwa posłów. Dziękuję panom ambasadorom. Życzę powodzenia ambasadorowi Łotwy. To na pewno nie będzie łatwy okres.

Zamykam posiedzenie Komisji.